

Marek Kaszewski
Uniwersytet Pomorski w Słupsku

Interiekcje w podsystemie leksykalnym i słotwórczym języka dolnołużyckiego (w świetle materiału ze słownika Arnošta Muki)

Wprowadzenie.

Stan badań. Metodologia badań. Źródła

Problematyka słotwórcza dotycząca podsystemu derywacyjnego – o ile słotwórstwo będziemy rozumieć jako zasób technik, modeli oraz wykładników procesu derywacji, a także tendencji zmierzających do przeobrażeń tego podsystemu języka w określonych ramach czasowych, wraz z oddziałującymi nań czynnikami niemotywowanej słotwórczo części leksyku – nie jest na gruncie języka dolnołużyckiego zbadana w stopniu choćby zbliżonym do np. języka polskiego czy czeskiego. Już w początkowej partii swej monografii dotyczącej słotwórstwa górnołużyckiej kategorii apelatywnych nazw miejsc T. Lewaszkiewicz stwierdza, że „słotwórstwo jako całość należy do najslabiej opracowanych działów językoznawstwa lużyckiego”¹. Taki stan rzeczy był w momencie ukazywania się książki poznańskiego slawisty przede wszystkim wynikiem braku spójnej, wypracowanej wspólnej metodologii, aplikowanej przez zespoły badawcze w ramach realizacji wytyczonych wcześniej celów. Pomniejsze teksty były rozproszone, nastawione przede wszystkim na obserwację i deskrypcję pojedynczych zjawisk. O ile w przypadku podsystemu derywacyjnego języka górnołużyckiego ów stan rzeczy w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat uległ zmianie², o tyle słotwórstwo dolnołużyckie pozostaje obszarem słabo rozpoznany. Dla języka dolnołużyckie-

¹ LEWASZKIEWICZ T., *Słotwórstwo apelatywnych nazw miejsc w języku górnołużyckim*, Wrocław, 1988, s. 5p.

² Zob. wybrane prace, np. POHONTSCH (POHONČOWEJ) A., *Zarys hornjoserbskeje słotwórbje*, „Létopis” 2017 (1), s. 71–86; *Uniwerbizacija w hornjoserbsčínje*, [in:] Amela Šehović (Hg.): *Zbornik radova. Osamnaesta međunarodna naučna konferencija Komisije za tvorbu riječi Međunarodnog komiteta slavista Univerbacija/Univerbizacija u slavenskim jezicima*, Sarajevo, 4–7 aprila 2017, Sarajevo, 2018, s. 353–362. Pełna bibliografia w tym miejscu: https://www.serbski-institut.de/wp-content/uploads/2024/01/Pohoncowa-Publikacije-dospolna-liscina_2024-01-03.pdf.

go (w odróżnieniu od górnołużyckiego) nie istnieją także kompletne opracowania o charakterze monografii słowotwórczych, jednak materiał leksykalny należący do tego języka można odnaleźć na przykład w książce H. Wróbla (dotyczącej budowy przysłówków w językach łużyckich) oraz w wybranych artykułach innych badaczy, traktujących ten system językowy jako kontekst porównawczy, w tym przede wszystkim M. Milewskiej-Stawiany, która, zajmując się głównie sferą języka górnołużyckiego, dokonała pełnego opracowania słowotwórstwa znacznej części klasy derywatów modyfikacyjnych (deminutywa, augmentatywa, formacje ekspresywne) w tym języku na poziomie tak systemu, jak i tekstu³.

Z zagadnieniami słowotwórczymi w oczywistej korelacji pozostają zjawiska manifestujące się na poziomie podsystemu leksykalnego, który gromadzi *ipso facto* zarówno jednostki derywowane, jak i niemotywowane słowotwórczo bądź o słabej lub zatartej motywacji, także formacje dawniejsze, które uległy już leksykalizacji i dla których nie można wskazać żywej motywacji; obok nich w ramach leksyku muszą funkcjonować także zapożyczenia. Na styku owych zagadnień słowotwórczo-leksykalnych zarysowuje się również problematyka związana z interiekcjami (o ile przyjąć, iż należą one do podsystemu leksykalnego, że są w ogóle leksemami, na czele z pytaniem, czy są one w ogóle składnikiem języków naturalnych – bo i takie wątpliwości pojawiały się wśród badaczy⁴). Stawiane są także pytania o udział wykrzykników jako części mowy w budowaniu podsystemu leksykalnego, uzupełniania go o nowe jednostki za pomocą mechanizmów słowotwórczych i semantycznych, ale też żywe są ciągle pytania o status wykrzykników w uniwersum semiotycznym, o stopniowalną ikoniczność onomatopei⁵, o budowę samych wykrzykników, o ich strukturę morfologiczną, co do której występowania istnieć mogą mniej lub bardziej uzasadnione wątpliwości, szczególnie gdy chodzi o onomatopeje⁶. Na temat wykrzykników dolnołużyckich pewne informacje przynosi już pierwsza drukowana gramatyka tego języka z 1761 roku autorstwa Johanna Gottlieba Hauptmanna, w której autor omówieniu tej

³ Zob. m.in. MILEWSKA-STAWIANY M., *Formacje ekspresywne na -isko w polszczyźnie i językach łużyckich*, [w:] *Kontakty językowe w Europie Środkowej: materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Wydział Filologiczny Wszechnicy Mazurskiej w Olecku w dniach 23–24.06.2003*, Olecko, 2004, s. 59–64; *Górnołużyckie i kaszubskie augmentativa z sufiksem -išče, -isko*, „Lětopis”, 2006 (1), s. 115–126; *Deminutiva we współczesnym piśmiennictwie górnołużyckim*, [w:] *W świecie słów i znaczeń: księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Bogusławowi Krei*, red. J. Maćkiewicz, E. Rogowska-Cybulska, Gdańsk, 2001, s. 192–207; *Rzeczowniki ekspresywne na -isko w języku polskim i górnołużyckim*, [w:] *Wokół struktury słowa*, red. A. Pstyga, Gdańsk, 2003, s. 63–71; *Augmentativa w języku górnołużyckim*, „Lětopis”, 2004 (1), s. 98–116; *O formacjach augmentatywnych w języku górnołużyckim (na tle sąsiednich języków słowiańskich)*, [w:] *Słowo z perspektywy językoznawczy i tłumacza*, t. 2, red. A. Pstyga, Gdańsk, 2005, s. 203–212; *Górnołużyckie deminutywa w systemie językowym i w tekście*, Gdańsk, 2012.

⁴ ELFFERS E., *Interjections – On the margins of language*, [in:] S. Matthaios, P. Schmitter (eds.), *Linguistische und epistemologische Konzepte – Diachron*, Münster, 2007, s. 115–116.

⁵ BAŃKO M., *Współczesny polski onomatopeikon. Ikoniczność w języku*, Warszawa, 2008, s. 135.

⁶ SIATKOWSKA E., *Z morfologii tzw. wyrazów amorficznych w języku polskim i słowackim*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, 1985, t. 23, s. 285.

klasy jednostek poświęca krótki rozdział. Odnajdziemy tam przykłady lużyckich interiekcji reprezentujących nadmiernie chyba rozbudowane przez Hauptmanna podgrupy semantyczne, wśród których odnajdujemy zarówno interiekcje właściwe, jak i sekundarne (apelatywne), a także onomatopeiczne: *adhortantis* [pobudzania] (*no, nu*), *admirantis* [podziwu, uwielbienia] (*o, o; ka, kadga*), *bladientis* [pochlebstwa] (*je*), *commitantis* [nakazu] (*czakaj, czakaj*), *dolentis* [cierpienia, ubolewania, narzekania] (*aw, jaw, jaw; lejdař*), *exclamantis* [wołania] (*ach*), *execrantis* [przekleństwa], *gaudentis* [radości] (*hej, juch*), *fastidientis* [obrzydzenia] (*pfui, fi, ba*), *indignantis* [oburzenia] (*oho*), *irridientis* (*ey*), *lacrimantis* [płacz, lamentu] (*uw, juw*), *laudantis* [świętowania, radowania się] (*ey, pjeknje; tak, tak*), *metuentis* [strachu] (*ow*), *monentis* [przestrogi] (*na*), *obsecrantis* [błagania], *ridentis* [śmiechu] (*ha, ha, he*), *silentium praecipientis* [uciszania] (*st, š, pokoj*), *vocantis* [wołania] (*holla he, how; te te te* ‘przywoływanie psa’) oraz dźwięki wydawane przez rozmaite przedmioty (*rips, raps; kling, kling*).

Gdy nie brać pod uwagę interiekcyjnej/onomatopeicznej koncepcji genezy mowy⁸, przy założeniu, iż do zbioru wykrzykników zaliczymy także wyrazy dźwięko-, rucho-, języko- i ewentualnie języko- oraz kształtonaśladowcze⁹, niniejsza klasa nigdy nie znajdowała się w centrum badań lingwistycznych, choć w obliczu współczesnego stanu badań nie można też autorytatywnie stwierdzić, że współcześnie znajduje się ona na ich całkowitym marginesie, tym bardziej że żywe są w językach słowiańskich procesy zapożyczania, adaptowania i włączania interiekcji do rodzimych podsystemów słowotwórczych. Problem aktywności słowotwórczej interiekcji nie wymaga w tym miejscu – jak się wydaje – jednoznacznego rozstrzygnięcia, które zaproponowała dawniej E. Siatkowska na marginesie rozważań o wzajemnych zakresach rozumienia pojęć onomatopei i wykrzyknika, stwierdzając, że „do wyrazów dźwiękonaśladowczych nie powinno się zaliczać derywatów o pochodzeniu onomatopeicznym”¹⁰. Istotna w tym miejscu jest raczej różnica w sposobie realizowania określonych mechanizmów derywacyjnych przez takie jednostki o odmiennej produktywności bazy (potencjału derywacyjnego) poszczególnych typów interiekcji. Dla potrzeb niniejszego tekstu zdecydowano się – przy uwzględnieniu złożoności problemu, niejednoznaczności pojęcia interiekcji i niedoskonałości dostępnych modeli klasyfikacyjnych – na następujące rozstrzygnięcia teoretyczne:

⁷ W słowniku A. Muki zakwalifikowany jako *interj.*, w dziele Manfreda Starosty jako *adv.*, co świadczyć może o dokonaniu się już procesu adverbizacji pierwotnej interiekcji albo może być także odzwierciedleniem problemu z wytyczaniem granic między tymi częściami mowy przez leksykografa w pewnych określonych wypadkach.

⁸ DAKOVIĆ S., *Interiekcje w języku polskim, serbskim, rosyjskim i chorwackim. Opis i konfrontacja*, Wrocław, 2007, s. 42.

⁹ BAŃKO M., *Współczesny polski onomatopeikon. Ikoniczność w języku*, Warszawa, 2008, s. 17–18.

¹⁰ SIATKOWSKA E., *Wyrazy dźwiękonaśladowcze a wykrzykniki (studium porównawcze na materiale czeskim i polskim)*, „Poradnik Językowy”, 1977, z. 3, s. 101. W takim ujęciu tautologiczne, a zatem współfunkcyjne (mające znaczenie identyczne z podstawami, w których formant nie ma funkcji semantycznej) derywaty od imitacyjnych interiekcji dozwierzęcych nie mogłyby być zaliczane do klasy wykrzykników.

- interiekcje to w znacznej mierze (choć w językach słowiańskich niebezwzględnie) asyntagmatyczna część mowy, której jednostki stanowią równocześnie wyrazy, jak i zdania, a ich analiza znaczeniowa winna opierać się na uwzględnianiu czynników nie tylko semantycznych, ale też pragmatycznych, jako że funkcje wykrzykników są nieodzowne od kontekstu komunikacyjnego¹¹;
- interiekcje w aspekcie formalnym można rozumieć wąsko¹², odrzucając możliwość włączania do ich zbioru jednostek nieciągłych, frazemów i frazeologizmów oraz konstrukcji składniowych; dopuszczając możliwość włączania do tej klasy reiteracji;
- onomatopeje należą do klasy interiekcji;
- w zbiorze interiekcji występują następujące klasy: wyróżniane na podstawie kryterium składniowego wykrzykniki prymarne (właściwe), onomatopieczne (do nich zalicza się specyficzna podklasa wykrzykników jodłowania), parentetyczne i apelatywne¹³; a ze względu na kryterium semantyczno-pragmatyczne w ekscerpowanym materiale wyodrębnić można jeszcze wykrzykniki dozwierejące, dziecięce i dodziecięce.

W niniejszym tekście oparto się na bogatym, słownikowym materiale dolnołużyckim (praca Arnošta Muki). Jako źródła kontekstowe wyzyskano dzieło Bogumiła Śwjeli (1961) oraz Manfreda Starosty (1999), który uwzględnia nowsze, nieodnotowane jeszcze przez Mukę wyrazy, a także pomijane przez niego niektóre zapożyczenia (szczególnie germanizmy). Wybór pracy Muki jako podstawy źródłowej nie nastroczał problemów, gdyż słownik ów, kanoniczny wręcz dla dolnołużyckiej społeczności językowej (mimo wszystkich swoich mankamentów, na które zwracał już uwagę Starosta)¹⁴, uwzględnia zróżnicowanie terytorialne opisywanych w leksykonie jednostek, sięga zarówno do zabytków literatury pięknej, jak i do mowy potocznej, obficie czerpie z bogatego dorobku frazeologii i paremiologii, ma też znaczną wartość etnograficzną, dostarczając ważkich informacji o rzeczywistości pozajęzykowej. Co jednak najistotniejsze z punktu widzenia wartości źródłowej pracy Muki, ów słownik notuje niezwykle dużą liczbę interesujących nas w tym miejscu jednostek wykrzyknikowych: jeśli brać pod uwagę wyłącznie te wyrazy i wyrażenia hasłowe, które leksykograf opatruje oznaczeniem *Interj.* – jest ich 76, jednak rzeczywista liczba wykrzykników objętych opisem w niniejszym dziele, spełniających kryteria przyjęte na wstępie, jest ponaddwukrotnie wyższa. To liczba bardzo duża, a w dziejach zachodniosłowiańskiej

¹¹ KRZEMPEK M., *Semantyka czeskich wykrzykników*, „Bohemistyka”, 2015, nr 15, z. 2, s. 103–125; DAKOVIĆ S., dz. cyt.

¹² Odmienne podejście można odnaleźć np. w pracach: BURKHARDT H., *Sekundarne interiekcje pochodzenia religijnego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Język a Kultura”, 2012, t. 23, s. 359; WOJTCZUK K., *Wykrzykniki współczesnej polszczyzny w funkcji fatycznej*, „Conversatoria Linguistica”, 2010, r. IV, s. 89.

¹³ GROCHOWSKI M., *Wyrażenia funkcyjne. Studium leksykograficzne*, Kraków, 1997, s. 16.

¹⁴ STAROSTA M., *Wotbłyścowanje dolnosersbkego słownictwa w Mukowem słowniku*, „Lětopis”, 2001, nr 48, z. 1.

leksykografii ustępująca bodaj tylko polskiemu tzw. *Słownikowi warszawskiemu* oraz *Słownikowi gwar kaszubskich* Bernarda Sychty.

Dolnołużyckie interiekcje w praktyce leksykograficznej A. Muki

W kwestii opisu leksykograficznego interiekcji dzieło A. Muki nie odbiega w znaczącym stopniu od tendencji zaznaczonych w zachodniosłowiańskich słownikach przekładowych XIX stulecia, w których interiekcje były na mniejszą lub większą skalę reprezentowane, oznaczane – najczęściej niekonsekwentnie, jeśli przyjąć najpowszechniej w literaturze przedmiotu przywoływane rozumienie i klasyfikację M. Grochowskiego: skrótem jako *Interj.* – i definiowane (przez podanie ekwiwalentów w języku lub językach docelowych). W obliczu aktualnych do dziś rozbieżności w zakresie wyodrębniania interiekcji z całego zasobu leksykalnego danego języka i różnego – szerokiego lub wąskiego – rozumienia samego pojęcia taka sytuacja nie może dziwić. W przypadku jednostek słownikowych denotujących czynność jodłowania zaskakuje akrybia Muki pod względem ich odnotowywania. Z drugiej strony, nie stosując przy nich w ogóle odsyłaczy i nie opatrując ich żadnymi przykładami użycia, umieszcza on bardzo bliskie pod względem formalnym (o ile o takim wymiarze mówić w przypadku jednostek amorficznych) wykrzykniki jodłowania w odrębnych artykułach hasłowych: *faladridej faladridri* ‘Jodellaute’ obok *faladritom faladra* ‘Jodellaute’, przy czym nie wyróżnia on w żaden sposób wariantów jakiejś interiekcji „bazowej”, jej domniemanego inwariantu. Poza tym taka forma opisu leksykograficznego sugerowałaby, iż Muka traktuje podobnego typu interiekcje wręcz jako cytaty parazykowo-muzyczne, z semiotycznego punktu widzenia bliskie ikonizacji całkowitej (łamającej zasadę arbitralności znaku językowego), z językowych i kulturowych względów dla danej społeczności ważne. Nie zaskakuje u Muki relatywnie wysoka reprezentacja interiekcji adanimalnych – choć z wiadomych względów ich frekwencja w porównaniu na przykład z wykrzyknikami dozwierzęcymi odnotowanymi w znacznie obszerniejszym kaszubskim słowniku Bernarda Sychty jest dużo niższa; zaskakuje za to – po raz kolejny – brak konsekwencji w zakresie kwalifikowania zawołań na zwierzęta jako wykrzykników: oznaczenia *Interj.* występują bądź są pomijane nawet przy jednostkach pozostających w motywacyjnych relacjach formalno-semantycznych i umieszczonych w sąsiadujących artykułach hasłowych, np. *tśu tśu* z oznaczeniem *Interj.* obok *tśuko tśuko* bez tego skrótu (zapisane w słowniku także jako *tśuko tśuko tśuko, tśu tśu tśu, tśu tśu tśu*)¹⁵.

Praktyka leksykograficzna Muki ujawnia te same problemy i dylematy, z którymi borykali się leksykografowie zarówno jemu współcześni, jak i tworzący swoje dzieła w poprzednich stuleciach. W pewnych aspektach wyprzedza jednak Muka siebie

¹⁵ Kwestia tej podklasy wykrzykników jest szeroko omówiona w przywoływanej monografii E. Siatkowskiej pt. *Zachodniosłowiańskie zawołania na zwierzęta...* Autorka uwzględniła w niej między innymi materiał dolno- i górnołużycki, ale także interiekcje zebrane od informatorów z Kaszub.

współczesnych (również dzisiejszych) leksykografów pod względem pragmatycznej i kontekstualnej charakterystyki części jednostek interiekcyjnych, ale i w ogóle w zakresie kompletności i stopnia szczegółowości opisu materiału językowego (gramatyczna charakterystyka jednostek werbalnych, innojęzyczne ekwiwalenty, etymologia, elementy analizy morfologicznej poprzez wskazywanie podziału na morfemy przy jednostkach o bardziej skomplikowanej budowie, wreszcie – co najistotniejsze z punktu widzenia badań nad słowotwórstwem – eksplicytne, sygnalizowane przed sekwencją ekwiwalentów [niemieckich i rosyjskich¹⁶] i ilustracjami użyć, wskazywanie na żywe relacje między podstawą słowotwórczą a derywatem lub derywatami). Stając przed koniecznością semantycznego opisu interiekcji, autor słownika nie jest jednak w stanie zachować konsekwencji i precyzji, jak czynił to w zakresie słownikowego opisu pozostałych części mowy: o ile w sposób pewny i jednoznaczny posługuje się informacją etymologiczną w przypadku wybranych (bo nie wszystkich) wykrzykników zapożyczonych, np. *fuj Interj.*, ‘wohl aus dem Dtsch. entlehnt Interj. des Abscheus *pfui!*’ [‘prawdopodobnie zapożyczony z niemieckiego wykrzyknik obrzydzenia: fuj’], o tyle trudności pojawiają się przy numeracji czy hierarchizacji znaczeń wykrzyknikowych. Brak tu zdecydowanie konsekwencji: w sytuacji, gdy z wyróżniania odrębnych znaczeń można by, a wręcz powinno się zrezygnować, leksykograf podejmuje próby wyodrębniania afektywnych funkcji znaczeniowych wykrzykników prymarnych, dodatkowo ilustrując je budzącymi niekiedy konsternację ilustracjami użyć oraz ich ekwiwalentami (zob. zn. 2): *ha² Interj.*: ‘Interj. des Staunens: ha, haha! – ah!’ [‘wykrzyknik zdziwienia’]; ‘Interj. des heftigen, starken Lachens: ha, haha, hahaha! – ha, haha, hahaha!’ [‘wykrzyknik gwałtownego, głośnego śmiechu’]. Dodatkowo autor nie dostrzega i nie wyodrębnia w ramach formuł definicyjnych różnic między interiekcjami adanimalnymi, np. *habla habla hablka* ‘Lockruf für Schafe’ [‘zawołanie na owce’], a wyprowadzanymi z nich bezafiksalnie w procesie substantywizacji ekspresywnymi funkcjami melioratywnymi: ‘Schmeichelname für Schafe’ [‘hipokorystyczne określenie owcy’]. Z lingwistycznego punktu widzenia kwestia jest o tyle istotna, że dokumentuje ona proces niederywacyjnych mechanizmów przekształcania wykrzykników w samodzielne, apelatywne nazwy zwierząt – przykłady takich przejść odnajdujemy w przywoływanej pracy E. Siatkowskiej. Wybór zakresu stosowania skrótu *interj.* funkcjonującego w słowniku A. Muki na prawach informacji gramatycznej, kwalifikującej interesujące nas jednostki do określonej klasy części mowy¹⁷, wskazuje dość wyraźnie na zakres rozumienia przez leksykografa pojęcia

¹⁶ W drugim tomie słownika zauważalne stają się braki w tym aspekcie – nie zawsze podaje Muka ekwiwalenty i definicje rosyjskojęzyczne obok wyjściowych łużyckich wykrzykników.

¹⁷ Należy też w tym miejscu dodać, iż skrót *interj.* w przypadku interiekcji tzw. prymarnych (właściwych, emotywnych) przesuwa się w słowniku Muki z pozycji informacji gramatycznej w obręb samych definicji, stając się ich regularnym komponentem [wykrzyknik + genitiv.: rodzaj wyrażanych stanów emocjonalnych], np. *ej* (os. *ej*) ‘Interj. der Freude: ei, ih! juchhei!’ [‘wykrzyknik radości’]; *ejko* (os. *nejko*) ‘Interj. des Lobes und der Freude’ [‘okrzyk uwielbienia i radości’] – ten zaś z kolei sposób definiowania wykrzykników prymarnych (właściwych) jest najpowszechniejszy w dziewiętnastowiecznej leksykografii zachodniosłowiańskiej – zarówno jednojęzycznej, jak i przekładowej.

wykrzyknika¹⁸, a już na pewno w sposób na poły eksplicytny (przez brak anotacji *interj.*) – na typy jednostek, które do tej klasy miałyby nie należeć: notuje zatem Muka znaczną liczbę podstawowych, niemotywowanych onomatopei, ale i wyrazów od nich synchronicznie pochodnych – ani jedno, ani drugie nie są w słowniku potraktowane jako wykrzykniki (dotyczy to także naśladowania głosów zwierząt). Dopiero w hasłach na literę G zaczyna leksykograf wyodrębniać wykrzykniki onomatopeiczne, jednak czyni to niekonsekwentnie, za pomocą oznaczenia *Naturlaute* lub *Naturl.*, albo umieszcza informację o dźwiękonaśladowczym charakterze jednostki w obrębie definicji. Nie jest także do końca jasne, jak dokładnie identyfikuje Muka pojęcie *Naturlaute*, można jednak spekulować, że pod tym względem pozostawał on pod wpływem koncepcji Wilhelma Wundta i jego pojmowania prajęzyka – „języka pierwotnego” (*Ursprache*). Sposób użycia tego komponentu wskazuje na to, że leksykograf pod tym pojęciem rozumiał nie tylko wyrazy imitujące dźwięki przyrody (żywiółów i zwierząt), ale także artykułowane przez ludzi, np. *he*, najczęściej – choć nie zawsze, bo używanych także w interakcjach ze zwierzętami hodowanymi, np. *hi* (‘zawołanie używane w celu pobudzenia zwierząt pociągowych’) – odnoszące się do reakcji mimowolnych, spontanicznych. Rozstrzygnięcia tego problemu nie ułatwia fakt, że postawa autora w zakresie stosowania oznaczenia *Naturlaute* jest labilna w różnych partiach słownika. Można spekulować, że stosunek Muki do kwalifikowania jednostek onomatopeicznych ewoluuje w stronę ich rozumienia zaproponowanego przez Wundta w jego *Völkerpsychologie. Die Sprache* (tam *Naturlaute* rozumiane jest jako pojęcie denotujące interiekcje w jednym zbiorze wraz z onomatopejami)¹⁹. Świadectwem labilnego rozumienia statusu wykrzykników onomatopeicznych przez Mukę jest ich identyfikowanie na tle innych jednostek leksykalnych oraz opis słownikowy. Sporadycznie przy jednostkach prymarnych o charakterze onomatopei umieszcza leksykograf stosowny skrót *onom.* lub *onomatop.*, który występuje albo w pozycji informacji gramatycznej, albo stanowi komponent definicji: *ty byk, ty byk* ‘**onomatopoeische** Darstellung des Kiebitzrufes’ ‘onomatopeiczne wyrażenie głosu czajki’, *bumb bumb, onom.*: ‘Nachahmung des Rufes der Rohrdommel’ [‘naśladowanie

¹⁸ Pewne światło na ów fakt rzuca sformułowany przez Mukę wiele lat później w jego gramatyce dolnołużyckiej pogląd na zakres pojęcia wykrzyknika: są to według niego słowa używane w niekontrolowanych okrzykach lub służące wywoływaniu reakcji i należą do nich, oprócz pewnych utrwalonych, skostniałych jako interiekcje form nominalnych, szczególnie proste pod względem budowy jednostki, które opierają się na naśladowaniu pewnych naturalnych dźwięków i nie można ich przypisać ani do form nominalnych, ani do werbalnych. Jako przykłady podaje jednostki odnotowane w swym słowniku, dzieląc je na grupy, którym z grubsza i w sposób przypadkowy (gdyż są one niepodbudowane głębszą refleksją czy nieoparte żadnym paradygmatem metodologicznym) odpowiadają klasy wytypowane przez M. Grochowskiego w końcu XX wieku w oparciu o kryterium składniowe: prymarne, onomatopeiczne (*tšow, tšow*), parentetyczne, apelatywne – tu uwaga: nie tylko oparte na formach rzeczownikowych (*běda* [Nom. sg.], *bložko* [Acc. sg.] < *bložki, bóžyčko* [Voc. sg.] < *bog*), ale również na formach werbalnych (*cofaj, cofajšo, cofajtej*). Przykłady dobrane są słusznie, tak jak zasadne są uwagi autora dotyczące fleksyjności części interiekcji, a także – sygnalizowana na kartach słownika i ograniczona pod względem terytorialnym (dialekty graniczne) – zdolność niektórych wykrzykników do aglutynowania partykuł lub zaimków (*hut+tej, nat+ej, ten + laj, tak + laj*).

¹⁹ WUNDT W., *Völkerpsychologie*: t. 1–2, t. *Die Sprache*, Leipzig, 1900, s. 302.

głosu bąka zwyczajnego’]; *tšaw, tšaw tšaw interj. onom.* ‘Lautmalende Nachahmung des Sperlingsrufes’ [‘onomatopeiczne wyrażenie głosu wróbla’]. W grupie samych definicji jednostek onomatopeicznych pojawiają się eksplikacje o charakterze czynnościowym, odnoszące się do dźwięków należących do natury ożywionej, nieożywionej, ale też do sygnałów fonicznych generowanych przez człowieka (np. dźwięk czego, np. miauczenia, beczenia, jodłowania), definicje o charakterze czynnościowym, budowane z wykorzystaniem gerundiów, odnoszące się do naśladownictwa głosów naturalnych (np. naśladowanie głosu wron, kaczek itd.), wreszcie definicje o charakterze rezultatywnym²⁰ (np. zawołanie na owce, kozy itp.). W obrębie tej grupy jednostek onomatopeicznych można – na podstawie kryterium pragmatycznego i funkcjonalnego – wyróżnić odrębną, bardzo liczną podgrupę „interiekcji jodłowania”, która zresztą pod względem semantyki także jest wewnętrznie zróżnicowana i obejmuje wykrzykniki jodłowania wyrażające dodatkowo różne odcienie emocjonalne, np. *ohej* ‘Jodellaute ausgelassener Freude’ [‘dźwięk jodłowania wyrażający żywiołową radość’]. Zastanawiać może zasadność umieszczania tak dużej liczby współfunkcyjnych, ale też bardzo zbliżonych formalnie jednostek w odrębnych artykułach hasłowych (z jednolitą formułą definicyjną ‘Jodellaute’). Problem bliskości formalnej jednostek i rozbijania ich opisu na odrębne artykuły dotyczy także wykrzykników innych niż interiekcje jodłowania: *ju ju juchuchu Uspr.* ‘wykrzyknik, okrzyk radości’ obok osobnego hasła *juch, juch, juch, juch chu chu Uspr.*, ‘to samo znaczenie’ – znamienne, że tylko część podobnych przykładów notowanych u Muki znajduje potwierdzenie w innych, późniejszych źródłach słownikowych, przede wszystkim u B. Śwajli (np. *jucej/juch jucej* ‘okrzyk radości’; *juchhaj juchhej, ju ju juchuchu, juch/juch juch; juch, juch, juch, juch, chu, chu; juchaj/jucej* ‘ts’). Trzeba jednak w tym miejscu zaznaczyć, że niektóre zbieżności leksykalne w dziełach obu wzmiankowanych leksykografów można tłumaczyć faktem współpracy Śwajli z Muką w trakcie tworzenia swego *opus magnum* przez tego drugiego. Dość skromnie na tym tle przedstawia się reprezentacja interiekcyjnych tekstowych poetyzmów – wszystkie odnotowane przez Mukę jednostki tego typu mają charakter onomatopeiczny i odnoszą się do głosów wydawanych przez ptactwo²¹: *ki waj gdzy gdzy gdzy wur gdzy gdzy gdzy ki* ‘poetyckie naśladowanie świergotu szpaków’, *dży dżwi dżwi dli dli tświ tświ dli dli dy* ‘ts.’; *kša tšara kša kša tšara tšara kša* ‘ts.’; *tśik tśiri dak tśik tśiri dak wawa* ‘ts.’; *tśik tśik wawa tśik tšur tśik tśik tśik šo* ‘ts.’.

²⁰ Należy wyraźnie zaznaczyć, że tylko część wykrzykników adanimalnych ma charakter dźwiękonaśladowczy: w tej podgrupie można odnaleźć również sekundarne formy imperatywne, hipokorystyki i deminutywy, zapożyczenia o różnym stopniu adaptacji, wokatywy, wyrazy pospolite, formy hybrydalne: TETZNER F., *Lock- u. Scheurufe bei Litauern u. Deutschen*, „Globus”, 1903, r. 84, nr 6, s. 87; ZARĘBA A., *Forma zawołań na zwierzęta jako problem geografii lingwistyczno-etnograficznej*, „Zeszyty Naukowe UJ. Filologia”, 1958, z. 4, nr 17, s. 31–42.

²¹ Na gruncie polskim zjawisko opisywali: STRUTYŃSKI J., *Sposoby naśladowania głosów ptaków w języku polskim*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Językoznawcze”, 1965, CXIV, z. 15, s. 85–117; CZESAK A., *Co i gdzie jeszcze powiedziały gwarą ptaki*, [w:] M. Skarżyński i M. Szpiczakowska (red.), *Rozmaitości językowe: ofiarowane prof. dr. hab. Januszowi Strutyńskiemu z okazji jego jubileuszu*, Kraków, 2002, s. 63–71.

Należy podkreślić, iż Muka jest jedynym leksykografem dolnołużyckim, który z takim pietyzmem potraktował wzmiankowany typ jednostek w opracowaniu słownikowym. Konstrukcja interiekcyjnych wyrażeń hasłowych w słowniku Muki nie zawsze ułatwia ekscerpcję materiału wykrzyknikowego: w przypadku postaci reiterowanych nie wiadomo, czy to dopiero kilkukrotne powielenie danego segmentu dźwiękowego powoduje ukonstytuowanie się danej interiekcji jako odrębnej jednostki leksykalnej w określonym znaczeniu i z określoną funkcją pragmatyczną: *fi, fi fi fi bak/fi bakano* ‘wykrzyknik obrzydzenia’. Nie zmienia to faktu, że poświadczenie drugiego członu wyrażenia hasłowego (drugiej notowanej u Muki postaci formalnej współfunkcyjnej interiekcji z separatorem w postaci przecinka) także w słowniku M. Starosty potwierdza status jej aktywności w systemie leksykalnym języka dolnołużyckiego. Należy nadto nadmienić, iż ów drugi komponent szeregu wykazuje aktywność słowotwórczą, będąc synchronicznie pochodnym od należącej do języka dziecięcego interiekcji *bak I, Uspr., Kindersprache, Interj.* ‘fi pfui’ = ‘eisch, garstig! [‘pfe, fuj’]. Pytania dotyczące postaci podstawowej, mającej stanowić wyraz hasłowy, można stawiać także w odniesieniu do interiekcji adanimalnych: tu Muka zachowuje konsekwencję pod względem stosowania zapisu reiterowanego: od reduplikacji do nawet sześciokrotności danego komponentu (*tsuko tsuko* obok *šip šip šip šip šip šip*), a zatem zasadna jest refleksja, czy reiteracja miała charakter relewantny i czy to od niej zależało osiągnięcie pożądanej reakcji zwrotnej ze strony zwierzęcia. Można także spekulować, że z punktu widzenia zamierzonej jednokierunkowej komunikacji ze zwierzęciem reiteracje służyły wydobywaniu, podkreślaniu czy wzmacnianiu dodatkowych funkcji, jak barwa, iloczias, intonacja oraz rytm, a owe komponenty mogły być równie istotne, co sam skład głoskowy danego wykrzyknika. Reiteracje na gruncie języka dolnołużyckiego w materiale zgromadzonym przez Mukę obejmują jednak nie tylko wykrzykniki dozwierzęce – pewną reprezentację mają tutaj także interiekcje prymarne, jak *hi hihi hihihi* ‘Nатурлауте des Kicherns, Nатурлауте des hellen, fröhlichen Lachens’ [‘naturalne dźwięki chichotu, odgłos radosnego śmiechu’]; *hoj hoj hoj* ‘Interj. der Überraschung’ [‘wykrzyknik zaskoczenia’]; *hoša hoša hoša* ‘Interj. der ausgelassenen Freude’ [‘wykrzyknik ogromnej radości’], *hu! hu! hu!* ‘Nатурлауте des Frierenden und des Grauen Empfindenden’ [‘naturalne głosy tych, którym jest zimno i tych, którzy trzęsą się ze strachu’] itd. W przypadku konturów formalnych wskazanych wykrzykników trudno przypuszczać, by reiteracje pełniły funkcję semantyczną²² – wydaje się raczej, iż mamy tu do czynienia ze zmaganiem leksykografa próbującego w ramach strukturyzacji wyrażeń hasłowych wytyczyć granicę między językową arbitralnością a częściową ikonicznością tychże jednostek.

²² Choć można wśród interiekcji właściwych znaleźć i takie przykłady: *ih, ei* obok reduplikacji *i ih!* ‘Nатурлауте, Interj. bst!’.

Interiekcje dolnołużyckie w systemie języka dolnołużyckiego jako baza derywacyjna

Odrębną kwestię stanowi problematyka aktywności słotwórczej²³ interiekcji i ich potencjału jako bazy derywacyjnej. Problematyka (z nielicznymi wyjątkami) nie jest chętnie podnoszona na gruncie lingwistyki dotyczącej Słowiańszczyzny zachodniej, co – jak się wydaje – jest konsekwencją pewnego upośledzenia badań „wykrzyknikologicznych” w ramach studiów słotwórczych na tle słotwórstwa pozostałych części mowy, także w opisie gniazdowym²⁴; niejasnego statusu oraz zakresu rozumienia samego pojęcia wykrzyknika w ramach poszczególnych systemów językowych, ciągle nieustalonego (a w każdym razie budzącego kontrowersje) statusu onomatopei na tle czy w obrębie zbioru interiekcji, braku istnienia wyraźnych granic wyznaczających rozumienie niniejszej klasy, braku istnienia uniwersalnej, powszechnie akceptowanej klasyfikacji interiekcji, wreszcie – braku wypracowania eksplicytnego i konsekwentnie skonstruowanego modelu opisu leksykograficznego i eksplikacji semantycznej wzmiankowanej grupy jednostek. W tym miejscu należy poświęcić większą uwagę wspomnianemu zjawisku aktywności słotwórczej wykrzykników w dolnołużyckim: mianowicie w ramach podsystemu słotwórczego takie jednostki nie tylko mogą stanowić wyrazy motywujące (rzadziej motywowane), ale uczestniczą również w budowaniu łańcuchów i mikrogniazd słotwórczych. Już z badań E. Siatkowskiej²⁵ wynika, że w obu językach łużyckich pewien potencjał słotwórczy wykazywały wykrzykniki adanimalne, jednak mechanizmy sufiksacji w formacjach rodzaju męskiego właściwe były tylko górnołużyckiemu, podczas gdy w dolnołużyckim derywowane były paradygmatyczne formacje rodzaju żeńskiego (interiekcje odwykrzyknikowe i odrzeczownikowe) zakończone na *-a* oraz sufiksalne na *-ka* (typ najliczniejszy, np. *hunča* ‘Kosewort für Schweine, das Schwein in der Kindersprache’ [‘pieszczotliwe określenie świń, świnka w języku dzieci’] < *hunč* ‘Lockruf an die Schweine zum Gehen nach dem Stalle’ [‘zawołanie na świnię, żeby poszły do obory’], *hajka* < *hajk* ‘Lockruf an die Katze’ [‘zawołanie na kota’]; *ajta*, *hajta* in d. Kindspr. ‘Kosewort für Katze, die Miez’ [w języku dzieci: pieszczotliwe określenie kota, kicia] < *ajt*, *hajt* ‘Lockruf für Katzen’ [‘zawołanie na koty’]).

W dziele Muki notowane są leksemy związane przez niego z językiem dziecięcym, oznaczane konsekwentnie jako *Kindspr.* W tej grupie zwraca uwagę charakterystyka słownikowa par, łańcuchów (względnie gniazd) słotwórczych z komponentem interiekcyjnym: wykrzyknik nienależący do języka dziecięcego może stanowić cen-

²³ Pod pojęciem *aktywności słotwórczej* interiekcji rozumie się w niniejszym tekście zdolność wchodzenia przez jednostki należące do owej klasy w relacje motywacji słotwórczej z formacjami od nich pochodnymi na płaszczyźnie synchronicznej bądź z podstawami, od których są one synchronicznie pochodne; do tworzenia łańcuchów lub gniazd słotwórczych oraz do wchodzenia w relacje synonimii słotwórczej z jednostkami współrdzennymi.

²⁴ MALANOWSKA-STATKIEWICZ, dz. cyt., s. 255.

²⁵ SIATKOWSKA E., *Zachodniosłowiańskie zawołania na zwierzęta (stan obecny, funkcje historyczne, stosunek do systemu językowego)*, Warszawa, 1977, s. 158.

trum gniazda obejmującego pochodne od niego formacje, które leksykograf oznacza jako należące do języka dziecięcego; obok nich występują też łańcuchy (czy gniazda), których z kolei wszystkie – co zrozumiacie – komponenty należą do języka dzieci. Interesujące w aspekcie znaczeniowym i pragmatycznym są łańcuchy i gniazda słowotwórcze, które pod względem przynależności wchodzących w ich skład członów reprezentują różne subkody komunikacyjne: zakres występowania tych komponentów zlokalizowany jest na styku zbiorów wykrzykników dozwierzęcych i oddziecięcych: *hot²* > *hotej* // *hotšo* os. *hot*, tschech. *hot*, *Interj.* ‘beim Lenken der Zugtiere zum Einlenken nach rechts’ [‘okrzyk podczas kierowania zwierzętami pociągowymi, aby skręciły w prawo’] > *hotaś* Vb. impf., deriv. von *hot²*, os. *hotać* ‘Fahren, in d. **Kindspr.**’ [‘w języku dzieci: jechać’]; *haj*, *haj haj* Naturlaute, *Interj.* ‘Interj. a. d. Kindersprache, mit der die lieben (geliebten) Tierchen, auch kleine Kinder angerufen werden’ [‘w języku dziecięcym: ukochane zwierzęta’] > *hajcka* neb. *ajcka* ‘das kleine Kätzchen, das liebe Kätzchen, das Streichelkätzchen’ [‘ukochany, mały kotek, kiciuś’] > *hajckaś/ajckaś* ‘liebosen, streicheln’ [‘pieścić, głaskać’] [notowane także u Starosty i Šwjeli] > *hohajckaś* ‘durch Streicheln hervorlocken, durch Streicheln herauschmeicheln’ [‘zjednać głaskaniem, nakłonić do czego głaskaniem’]; *tsu*, *tsu* *Uspr.* *Interj.* ‘Laute zum Locken des Hundes’ [‘głos wabienia psów’] > *tsutsaś* ‘belfern, kleffen – von kleinen Hunden’ [‘szczekać: o małych psach’] > *śutsańe* > ‘gerund.’ // *tsutsak/ tsutsó* ‘von tsutsaś, Kindersprache, der Hund’ [‘w języku dzieci: pies’] > *tsutsko* ‘dem. von tsutsó’. W przypadku pierwszego łańcucha można spekulować – na podstawie braku ograniczenia zakresu występowania derywowanego verbum do języka dziecięcego w słowniku Starosty w porównaniu z dziełem Muki – iż rozszerzeniu denotacji towarzyszy wyjście jednostki poza tę odmianę stylistyczno-środowiskową języka. Model słowotwórczy budujący łańcuch wygląda następująco: interiekcja dozwierzęca > derywowane verbum dziecięce o uogólnionym znaczeniu > verbum niedziecięce o tym samym znaczeniu (I, V, V)²⁶. W przypadku drugiego układu mamy do czynienia z następującą transformą: reiterowany, bazowy wykrzyknik oddziecięcy + dozwierzęcy lub dodziecięcy > substantivum deminutywne > verbum w znaczeniu uogólnionym > verbum prefigowane (I, S, V, V). Drugi przykład wskazuje na bezpośrednie przejście od wykrzyknika do rzeczownika o melioratywnym nacechowaniu (dla polszczyzny współczesnej opisano na przykład w ramach modelu gniazdowego tylko dwa przykłady przejścia od wykrzyknika do substantivum – oba oparte na interiekcjach zapożyczonych: *stop*, *wiwat*)²⁷. Ostatni układ ma charakter gniazda, w którym najsilniej ukazany jest blok rzeczownikowy, reprezentowany przez trzy derywaty (w modelu słowotwórczym I, V, S, S, S). Inaczej konstytuuje się łańcuch *ajt ajt* & *ajta ajta* > *ajta* > *ajcka* (a. d. **Kindspr.**) ‘die kleine (nette) Katze, das liebe Katzchen’ [‘mały kotek, kochany kotek’] // *ajtka* (‘Dem. von *ajta*’) 1. ‘das Katzchen, Miezchen’ [‘kiciuś’] // *ajckaś* (a. d. **Kindspr.** os. *hajckać*) ‘streicheln’ [‘głaskać’] // *ajkaś* = *ajckaś* (model I, S, S, V).

²⁶ W opisie modeli zastosowano skróty: I ‘interjectio’, S ‘substantivum’, V ‘verbum’, Adj ‘adjectivum’.

²⁷ SKARŻYŃSKI M., *Słownik gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego*, t. 3–4, Kraków, 2004, s. 243.

Dobry pogląd na sprawę dają porównawcze, czesko-polskie studia M. Malanowskiej-Statkiewicz, która, analizując gniazda z komponentami onomatopiecznymi (bazowe czasowniki dźwiękonaśladowcze²⁸), dochodzi do wniosku, że w tych dwóch systemach językowych istnieją wyraźne różnice co do strukturyzacji badanych gniazd pod względem derywowanych części mowy: dla języka polskiego częstsze są formacje rzeczownikowe i czasownikowe, zaś dla czeskiego – przymiotnikowe i przysłówkowe; w zakresie reprezentowanych kategorii słowotwórczych oba języki dostarczają w pierwszej kolejności nazw procesów (akustycznych) oraz nazw wytworów czynności²⁹. W języku dolnołużyckim udział formacji przymiotnikowych w łańcuchach czy gniazdach bazujących na interiekcjach należy uznać za ledwie zarysowany: *hup hup hup!* ‘Naturlaute. Ruf des Wiedehopfs’ [‘naturalny dźwięk śpiewu dudka’] > *hupac* I. ‘der Wiedehopf’ // *hupacowy* Flex. Adj. poss., zu *hupac* ‘dem Wiedehopf gehörig’ [‘należący do dudka’] (I, S, Adj); *kibut but but* *Uspr.* ‘Nachahmung des Kiebitzrufes’ [‘naśladowanie głosu czajki’] > *kibut* ‘Kiebitz’ [‘czajka’] > *kibutk* ‘dem v. *kibut*’ // *kibutowy* ‘adj. v. *kibut*’ (I, S, S, Adj).

Innym interesującym układem derywacyjnym zaświadczone w języku dolnołużyckim jest łańcuch: *habel babel* ‘dźwięki naśladowcze używane do opisywania dźwięku chodu owiec’ > *habla habla hablka* ‘zawołanie na owcę’ > ‘pieszczotliwa nazwa dla owcy’, zatem mamy tu do czynienia z układem I, I, S, z udziałem dekompozycji dwuelementowej podstawy, dalej – reiteracji i sufiksacji, gdzie ostatnie ogniwo wnosi dodatkowo zabarwienie ekspresywne. Z kolei układ oparty na podstawowej reiterowanej interiekcji *hunč* (obocznej do reduplikowanego *hunčo, hunčo*) tworzy strukturę I, S, S (interiekcja, substantivum i pochodne od niego deminutivum: *hunč, hunč//hunčo, hunčo* > *hunča* > *hunčka/hunčko* ‘dem. v. *hunča/hunčko*’). Bardziej rozbudowaną strukturę ma gniazdo zbudowane wokół wyjściowej interiekcji *cha* (u Muki w postaci wyrażenia hasłowego reiterowanej), która w pierwszym takcie derywacyjnym motywuje czasownik *chachaś* (*se*), od niego *chachař* (‘głośny, niegrzeczny śmiech’), obok gerundium (*chachańe/chachanje*), sufiksalny *chachotaś* (od tego – powstały na drodze derywacji paradygmatycznej *chachot* ‘głośny śmiech’) oraz serię formacji prefigowanych (*dochachaś, chuchachaś, nachachaś, zachachaś*).

W odniesieniu do materiału polskojęzycznego opisanego w *Słowniku gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego* (tom 4: *Gniazda motywowane przez liczebniki, przysłówki, zaimki, przyimki, modulanty, onomatopeje, wykrzykniki*), stwierdzono w komentarzu do partii, w której zaprezentowano odrębnie polskie gniazda odonomatopieczne i odwykrzyknikowe, iż mają one marginalny udział w budowaniu rodzimego systemu słowotwórczego³⁰. W słowniku zaprezentowano

²⁸ Badaczka przyjęła, że dla czasowników dźwiękonaśladowczych „ani synchronicznie, ani diachronicznie nie ma możliwości określenia jego faktycznej podstawy słowotwórczej”, zatem czasownik stanowiący bazę jest niemotywowany, w związku z czym wykrzyknik nie jest formą bazową (MALANOWSKA-STATKIEWICZ M., *Potencjał słowotwórczy...*, s. 256).

²⁹ Tamże, s. 263.

³⁰ M. Skarżyński, *Słownik...*, s. X.

13 gniazd motywowanych przez onomatopeje (złożonych z 63 formacji), podczas gdy gniazd motywowanych przez pozostałe wykrzykniki opisano zaledwie 4 (zawierają one 9 derywatów). W porównaniu z polszczyzną język dolnołużycki w jego fazie rozwojowej, którą rejestruje słownik A. Muki, ale też późniejsze źródła leksykograficzne, wykazuje ogromną wręcz skłonność do budowania form derywowanych od wybranych podklas wykrzykników, z wyłączeniem „wykrzykników jodłowania”, które różnią się od pozostałych onomatopei stopniem ikoniczności, co wpływa na ich złożoną, amorficzną strukturę.

Paradygmaty, łańcuchy i gniazda słowotwórcze oparte na podstawach wykrzyknikowych wykazują w języku dolnołużyckim duże zróżnicowanie formalne, nie tworząc eksplicytnej dominanty formantowej – o względnej kategoryalności możemy mówić w przypadku nazw subiektów czynności, występujących w drugim takcie derywacyjnym, opartych na odwykrzyknikowych czasownikach onomatopeicznych: wzmiankowane rzeczownikowe nazwy agentywne reprezentują formacje z sufiksem *-awa* (*kiwkaś* > *kiwka/kiwkawa* ‘das Käuzchen’ [‘sowa, puchacz’] (brak w źródłach interiekcji motywuującej czasownik w domyśle dźwięko- lub ruchonaśladowczy); *kukuk* ‘Nachahmung des Kuckucksrufes’ ‘naśladowanie głosu kukułki’ > 2 *kukaś* ‘rufen wie der Kuckuck’ ‘wydawać dźwięk jak kukułka’ > *kukawa* ‘der Kuckuck’ [‘kukułka’] > *kukawka* ‘dem.’; *kwak* ‘Nachahmung des Entenrufes’ [‘naśladowanie głosu kaczek’] > *kwakaś* 1. ‘von Enten: quaken, schnattern’ [‘o kaczkach: kwakać’] > *kwakawa* 1. ‘rechozące, szczebioczące zwierzę, zwłaszcza żaba i kaczka’; regularne pod względem budowy, jak i semantyki są także agentywne formacje na *-ac* (*kwak* > *kwakaś* > *kwakac* ‘jak wyżej, w 2 znaczeniach’; *kwark kwark kwark* ‘Nachahmung des Quakens der Frösche; nachahmung des Krächzens der Krähen’ [‘imitacja rechotu żab, naśladowanie krakania wron’] > *kwarkaś* > *kwarkac* ‘der grosse Quakfrosch, der grüne Wasserfrosch’ [‘żaba wodna, Pelophylax’]). W analizowanym materiale w obrębie łańcuchów słowotwórczych występują też w drugim takcie nazwy czynności i procesów z sufiksem *-ańe* (*-anje*), *-ot* oraz *-ań* (*cha* > *chachaś* [*se*] > *chachańe/chachanje/chachot/chachań*); w obrębie leksyki należącej do języka dziecięcego znajdujemy z kolei typowe formacje deminutywne, z formantami opartymi na podstawowej głosce *-k-* (bez palatalizacji).

W przypadku materiału dolnołużyckiego wśród interiekcji adanimalnych największy potencjał słowotwórczy obserwujemy na 1. i 2. takcie derywacji: *haj* (*haj, haj*) ‘Interj. a. d. Kindersprache, mit der die lieben (geliebten) Tierchen, auch kleine Kinder angerufen werden’ [‘w języku dzieci: formy, którymi nazywane są pieszczotliwie ukochane zwierzęta’] > *hajckaś* > *hajcka* albo *haj* > *hajk* > *hajka* > *hajcka* obok łańcucha *haj* > *hajk* > *hajka hajk* i *haw haw haw* ‘Nurlaute Laute des kläffenden Hundes’ [‘naturalne odgłosy ujadającego psa’] > *hawkaś* Vb. impf. on., abg. von *haw*, in der Kindersprache [‘w języku dzieci’] 1) ‘von Tieren, insb. Hunden: kläffen, bellern, bellen’ [‘o zwierzętach, zwłaszcza psach: ujadanie, szczekanie, szczekanie’] > *hawkańe* ‘szczekanie’// *hawak* ‘der Hund, in d. Kindspr.’ [‘pies w języku dzieci’].

W analizie potencjału słowotwórczego nielicznych w dolnołużyckich źródłach interiekcji parentetycznych okazuje się, że i one mogą tworzyć krótkie łańcuchy: *o Jezusko* > *ojejko* > *ojejkaś* ‘o jej! rufen, o jejko! rufen, den Namen Jesus (o Jesus!) rufen’ [‘wołać „o Jezus!”’] (podstawa łańcucha to konstrukcja z formą nazwy Boga, która w dalszym taktacie ulega mutylacji, neutralizując blasfemiczny wydźwięk jednostki); *bogala* mit Dem. *bogalka* (mit dem Ton auf der zweiten Silbe; aus *boga dla*) [‘z akcentem na drugiej sylabie’] Interj.: ‘um Gottes willen’ [‘na miłość Boską!']. Budowa wskazanych łańcuchów i gniazd opartych na podstawach interiekcyjnych w dalszych taktach (po czasowniku dźwiękonaśladowczym) wskazuje dość wyraźnie na fakt, iż w języku dolnołużyckim układ tendencji słowotwórczych był znacznie bliższy polszczyźnie niż językowi czeskiemu (w zakresie zbadanym przez przywoływaną autorkę): w dolnołużyckich układach (częściej o charakterze łańcuchów niż gniazd) występują czasowniki i rzeczowniki, a jako zaznaczone marginalnie można traktować przykłady derywatów przymiotnikowych (przysłówkowych nie odnotowano wcale) – to różnica o niebagatelny znaczeniu.

Podsumowując, budowa układów słowotwórczych zaświadczonych w dolnołużyckim częściowo pokrywa się ze schematem zaproponowanym przez T. Szymańskiego dla współczesnego języka bułgarskiego: „Przy tworzeniu wyrazów onomatopeicznych kolejność derywacyjna jest następująca: prymarna interiekcja³¹ > czasownik > derywat odczasownikowy, którym może być sekundarna interiekcja, rzeczownik lub czasownik ekspresywny³².”

Trzeba jednak wyraźnie powiedzieć, iż obok pewnych podobieństw w zakresie budowy łańcuchów i gniazd choćby do polszczyzny czy języka bułgarskiego dolnołużycki zachowuje na ich tle swoistość. Często co prawda reprezentowany jest typowy dla onomatopei układ I, V, S (rozszerzany o S, S), w ramach którego zazwyczaj któryś z członów nacechowany jest ekspresywnie (szczególnie w przypadku derywatów czasownikowych i rzeczownikowych w języku dzieci), ale pojawiają się też wzory odrębne i charakterystyczne dla dolnołużyckiego, jak: I, I, V oraz I, V, V lub I, S, V, V obok I, S, S, V czy I, V, S, S, S.

W świetle przebadanego, niezwykle bogatego materiału należy stwierdzić, że potencjał słowotwórczy interiekcji w wybranych językach słowiańskich (w tym na przykład w historycznej polszczyźnie czy w języku kaszubskim) jest niedoszacowany. Z całą pewnością otwiera się tu pole do dalszych badań w wymienionym zakresie i istnieje możliwość wypełniania widocznych luk, szczególnie gdy chodzi o podsystem derywacyjny języka dolnołużyckiego.

³¹ Chodzi o interiekcje onomatopeiczne, które w przywoływanej, opartej na kryterium składniowym, klasyfikacji M. Grochowskiego stanowią grupę odrębną od wykrzykników prymarnych (właściwych).

³² SZYMAŃSKI T., *Derywacja czasowników onomatopeicznych i ekspresywnych w języku bułgarskim*, Wrocław, 1977, s. 17.

Wnioski

Bazowe interiekcje dolnołużyckie cechuje w przeważającym stopniu asystemowość morfologiczna, a także niejednorodność pod względem właściwości fleksyjnych czy składniowych; ich domniemaną amorficzność i brak typowych modeli strukturalnych można do pewnego stopnia weryfikować, badając jednostki z perspektywy metodologii słowotwórstwa gniazdowego, w sytuacjach, gdy interiekcje są leksemami wyjściowymi gniazd.

Budowa interiekcji dolnołużyckich nie wskazuje na to, by dysponowały one własnym, odrębnym, rozbudowanym systemem morfologicznym (szczególnie gdy mowa o wykrzyknicach jodłowania, które cechują się ikonizacją wyższego stopnia niż pozostałe onomatopeje), choć można wskazać pewne dominanty formantowe (w formacjach pochodnych z podstawowym sufiksalnym *-k-* oraz z sufiksem *-awa*); w przypadku interiekcyjnych jednostek wyjściowych (niemotywowanych) zasadniejsza od morfologicznej zdaje się ich analiza fonematyczna.

Wykrzykniki – w świetle materiału zarejestrowanego w dolnołużyckich leksykonach – stanowią bardzo licznie reprezentowany komponent podsystemu leksykalnego, zwłaszcza w świetle potencjału derywacyjnego i aktywności słowotwórczej jednostek należących do wzmiankowanej klasy; największy potencjał derywacyjny – ze znaczeniowego i funkcjonalnego punktu widzenia – mają wykrzykniki onomatopieczne oraz dozwierżące, wraz z jednostkami charakterystycznymi dla języka dzieci.

Bibliografia

- BAŃKO M., *Współczesny polski onomatopeikon. Ikonizacja w języku*, Warszawa, 2008.
- BURKHARDT H., *Sekundarne interiekcje pochodzenia religijnego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Język a Kultura”, 2012, t. 23, s. 357–366.
- CZESAK A., *Co i gdzie jeszcze powiedziały gwarą ptaki*, [w:] M. Skarżyński, M. Szpiczakowska (red.), *Rozmaitości językowe: ofiarowane prof. dr. hab. Januszowi Strutyńskiemu z okazji jego jubileuszu*, Kraków, 2002, s. 63–71.
- DAKOVIĆ S., *Interiekcje w języku polskim, serbskim, rosyjskim i chorwackim. Opis i konfrontacja*, Wrocław, 2006.
- ELFFERS E., *Interjections – On the margins of language*, [in:] S. Matthaios, P. Schmitter (red.), *Linguistische und epistemologische Konzepte – Diachron*, Münster, 2007, s. 115–138.
- GROCHOWSKI M., *Wyrażenia funkcyjne. Studium leksykograficzne*, Kraków, 1997.
- GROCHOWSKI M., *Pojęcie jednostki funkcyjnej. Z historii metodologii składni polskiej*, [w:] K. Kleszczowa, A. Szczepanek (red.), *Wyrażenia funkcyjne w perspektywie diachronicznej, synchronicznej i porównawczej*, Katowice, 2014.
- GROCHOWSKI M., *Wprowadzenie do analizy syntaktycznej wykrzykników*, „Polonica”, 1989, nr 13, s. 85–100.
- GROCHOWSKI M., *Status semantyczny wykrzykników właściwych*, „Prace Filologiczne”, 1992, t. 37, s. 155–163.
- KRZEMPEK M., *Semantyka czeskich wykrzykników*, „Bohemistyka”, 2015, nr 15, z. 2, s. 103–125.

- KRZEMPEK M., *Miejsce wykrzyknika w systemie części mowy – wykrzyknik w ujęciu kognitywnym*, „Prace Filologiczne”, 2014, nr 64, z. 2, s. 187–202.
- LEWASZKIEWICZ T., *Słowotwórstwo apelatywnych nazw miejsc w języku górnołużyckim*, Wrocław, 1988.
- MALANOWSKA-STATKIEWICZ M., *Potencjał słowotwórczy wybranych czasowników dźwiękonaśladowczych w języku czeskim i polskim*, „Slavica Wratislaviensia”, 2017, nr 165, s. 255–265.
- MILEWSKA-STAWIANY M., *Augmentativa w języku górnołużyckim*, „Lětopis”, 2004 (1), s. 98–116.
- MILEWSKA-STAWIANY M., *Deminutiva we współczesnym piśmiennictwie górnołużyckim*, [w:] *W świecie słów i znaczeń: księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Bogusławowi Krei*, red. J. Maćkiewicz, E. Rogowska-Cybulska, Gdańsk, 2001, s. 192–207.
- MILEWSKA-STAWIANY M., *Formacje ekspresywne na -isko w polszczyźnie i językach łużyckich*, [w:] *Kontakty językowe w Europie Środkowej: materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Wydział Filologiczny Wszechnicy Mazurskiej w Olecku w dniach 23–24.06.2003*, red. A. Kątny, Olecko, 2004, s. 59–64.
- MILEWSKA-STAWIANY M., *Górnołużyckie deminutywa w systemie językowym i w tekście*, Gdańsk, 2012.
- MILEWSKA-STAWIANY M., *Górnołużyckie i kaszubskie augmentativa z sufiksem -išče, -isko*, „Lětopis”, 2006 (1), s. 115–126.
- MILEWSKA-STAWIANY M., *O formacjach augmentatywnych w języku górnołużyckim (na tle sąsiednich języków słowiańskich)*, [w:] *Słowo z perspektywy językoznawczy i tłumacza*, t. 2, red. A. Pstyga, Gdańsk, 2005, s. 203–212.
- MILEWSKA-STAWIANY M., *Rzeczowniki ekspresywne na -isko w języku polskim i górnołużyckim*, [w:] *Wokół struktury słowa*, red. A. Pstyga, Gdańsk, 2003, s. 63–71.
- MUKA A., *Słownik delnoserbskeje rěče a jeje narěcow*, t. 1–2, Petersburg–Praha, 1911–1928.
- ORWIŃSKA-RUZICZKA E., *Funkcje językowe interiekcji w świetle materiału słowackiego i polskiego*, Kraków, 1992.
- POHONTSCH A., *Uniwerbizacja w hornjoserbsčinje*, [in:] Amela Šehović (Hg.): *Zbornik radova. Osamnaesta međunarodna naučna konferencija Komisije za tvorbu riječi Međunarodnog komiteta slavista Univerbacija/Univerbizacija u slavenskim jezicima*, Sarajevo, 4–7 aprila 2017, Sarajevo, 2018, s. 353–362.
- POHONTSCH A., *Zarys hornjoserbskeje słowotwórby*, „Lětopis”, 2017 (1), s. 71–86.
- SIATKOWSKA E., *Zachodniosłowiańskie zawołania na zwierzęta (stan obecny, funkcje historyczne, stosunek do systemu językowego)*, Warszawa, 1976.
- SIATKOWSKA E., *Wyrazy dźwiękonaśladowcze a wykrzykniki (Studium porównawcze na materiale czeskim i polskim)*, „Poradnik Językowy”, 1977, z. 3, s. 99–105.
- SIATKOWSKA E., *Z morfologii tzw. wyrazów amorficznych w języku polskim i słowackim*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, 1985, t. 23, s. 285–293.
- SKARŻYŃSKI M., *Słownik gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego*, t. 3–4, Kraków, 2004.
- STAROSTA M., *Dolnoserbsko-nimski słownik/Niedersorbisch-deutsches Wörterbuch*, Budyšin/Bautzen, 1999.

- STAROSTA M., *Wotbłyšćowanje dolnoserbskego słownistwa w Mukowem słowniku*, „Lětopis”, 2001, nr 48, z. 1, s. 24–33.
- SYCHTA B., *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej*, t. 1–7, Wrocław, 1967–1976.
- SZYMAŃSKI T., *Derywacja czasowników onomatopeicznych i ekspresywnych w języku bułgarskim*, Wrocław, 1977.
- ŠWJELA B., *Dolnoserbško-němski słownik*, Budyšin, 1961.
- WOJTCZUK K., *Wykrzykniki współczesnej polszczyzny w funkcji fatycznej*, „Conversatoria Linguistica”, 2010, r. IV, s. 87–97.
- TETZNER F., *Lock- u. Scheurufe bei Litauern u. Deutschen*, „Globus”, 1903, r. 84, nr 6, s. 87–89.
- WIERZBICKA A., *Cross-cultural pragmatics. The semantics of human interaction*, Berlin, 1991.
- WRÓBEL H., *Słownotwórstwo przysłówków odprzymiotnikowych w językach łużyckich*, Wrocław, 1969.
- WUNDT W., *Völkerpsychologie*: Bd., 1–2, t. *Die Sprache*, Leipzig, 1900.
- ZARĘBA A., *Forma zawołań na zwierzęta jako problem geografii lingwistyczno-etnograficznej*, „Zeszyty Naukowe UJ. Filologia”, 1958, z. 4, nr 17, s. 31–42.
- ZWAHR J.G., *Niederlausitz-wendisch-deutsches Handwörterbuch*, Spremberg, 1847.

Interjections in the lexical and word-formation subsystem of the Lower Sorbian language (in the light of dictionary material).

Abstract: The subject of the article is interjections in the Lower Sorbian language and their place in the lexical and word-formation systems. The largest and most important Lower Sorbian dictionary (by A. Muka) was used as a source. The analysis of the material proved that the Lower Sorbian interjections are not only a very numerous group but also a very productive derivation base.

Keywords: interjections, word formation, lower sorbian, lexical entries

DOI: <https://doi.org/10.34864/heteroglossia.issn.2084-1302.nr16.art3>

